

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.korpo.pol.pl/cbos> E-mail: cbos@pol.pl

BS/177/156/94

OBECNOŚĆ I INSTYTUCJONALIZACJA WARTOŚCI RELIGIJNYCH W ŻYCIU SPOŁECZNYM

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK '94

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Sprawa dopuszczalności aborcji i ratyfikacji konkordatu to tematy, które są wciąż obecne w życiu politycznym kraju. Jak się wydaje, stosunek do tych kwestii jest jednym z elementów wyznaczających polityczną tożsamość. Sprawy te nabierają szczególnego znaczenia w kontekście zbliżających się wyborów prezydenckich.

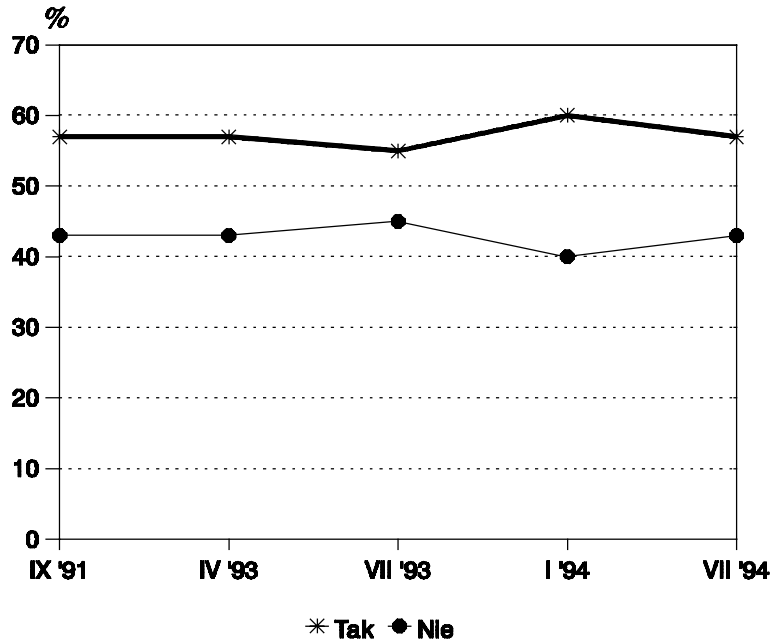
Interesowały nas społeczne opinie o tych problemach oraz sposób kształtowania się poparcia dla opcji politycznych dążących do instytucjonalizacji wartości religijnych, jak i tych, które hołdują wizji państwa laickiego¹.

Postrzeganie religii w szkole, ustawy antyaborcyjnej oraz ratyfikacji konkordatu

Wprowadzenie lekcji religii do szkół państwowych we wrześniu 1990 roku było jedną z pierwszych poważnych zmian w systemie edukacji, jakimi zainicjowano narodziny III Rzeczypospolitej. Jednak już sam sposób jej wprowadzenia wzbudził liczne dyskusje i różne interpretacje tego faktu. Dla części społeczeństwa było to przywrócenie obecności religii w szkole, dla innych stało się przykładem wpływu Kościoła na instytucje świeckiego dotąd państwa. Jak się okazuje, opinie ankietowanych o wprowadzeniu religii do szkół publicznych nadal są podzielone. Ponad połowa badanych uważa, że w szkołach państwowych powinny być lekcje religii, a tylko nieco mniej respondentów ma odmienne zdanie na ten temat.

¹ Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (51) zrealizowano w dniach 21-26 lipca '94 na 1166-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. CZY, PANA (I) ZDANIEM, RELIGIA POWINNA BYĆ NAUCZANA
W SZKOŁACH PAŃSTWOWYCH CZY TEŻ NIE? (WEDŁUG TERMINÓW BADAŃ)



Pominięto odpowiedzi "Trudno powiedzieć".

Mimo że obecność religii i katechetów stała się w szkołach codziennością, stanowisko opinii publicznej w tej kwestii nie zmienia się. Nie rośnie ani nie maleje liczba zwolenników i przeciwników nauczania religii w szkołach. Można sądzić, że odmienna ocena tego faktu wynika raczej z utrwalonych sądów normatywnych, a nie praktyki wynikającej z trzyletniego doświadczenia w nauczaniu tego przedmiotu.

Spory związane z nieskuteczną próbą znowelizowania ustawy o aborcji również nie przyniosły zasadniczych zmian w społecznych opiniach o dopuszczalności przerywania ciąży.

Tabela 1

w procentach

Przerywanie ciąży powinno być:	Wskazania respondentów według terminów badań:								
	XI'90	III'91	IX'91	III'92	IV'92	IV'93	VII'93	V'94	VII'94
- dozwolone bez żadnych ograniczeń	19	24	22	25	21	23	26	18	22
- dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami	34	36	35	35	30	41	35	42	37
- zakazane, ale z pewnymi wyjątkami	26	20	22	21	31	20	21	22	21
- całkowicie zakazane	14	13	12	10	13	10	11	9	14
Trudno powiedzieć	7	7	9	9	5	6	7	9	6

Zarówno w okresie poprzedzającym wprowadzenie ustawy (marzec '93), jak i w trakcie jej obowiązywania poglądy ankietowanych na sprawę legalności aborcji nie uległy zasadniczym zmianom. Nadal za legalnością przerywania ciąży opowiada się ponad połowa ankietowanych.

Odnutowany w maju - po prawie roku od momentu wprowadzenia ustawy - spadek liczby zwolenników dopuszczalności aborcji bez żadnych ograniczeń może sygnalizować pewne zmiany w społecznej świadomości, zgodne z oczekiwaniami samych projektodawców. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy tak jest w istocie. Od maja '94 obserwujemy wzrost zarówno liczby zwolenników aborcji bez ograniczeń, jak i całkowitego zakazu przerywania ciąży. Zjawisko narastania skrajnych stanowisk jest jednak typowe dla publicznych debat wokół ważkich społecznie problemów. Niewątpliwie taki mógł być efekt dyskusji, jaka toczyła się w mediach w związku z zawetowaniem przez prezydenta wprowadzonej przez Sejm poprawki do ustawy.

Z przeprowadzonej analizy regresji wynika, że o poglądach ankietowanych decydują przede wszystkim względy religijne czy szerzej - światopoglądowe (częstość praktyk, głębokość wiary, poglądy polityczne), a także wiek. Nie mają natomiast znaczenia zmienne socjodemograficzne, które można by wiązać z osobistym stosunkiem do tej kwestii, takie jak: sytuacja materialna, ocena warunków życia rodziny czy płęć. To również może być argument na rzecz "ideowego", a nie społecznego źródła zróżnicowań opinii w tej sprawie.

Podobne zróżnicowanie poglądów, choć obejmujące znacznie krótszy (siedmiomiesięczny) okres, można zauważyć w sprawie ratyfikacji konkordatu przez rząd Hanny Suchockiej.

Tabela 2

w procentach

Czy chciał(a)by Pan(i), aby Sejm zatwierdził konkordat w obecnej postaci czy też nie?	Wskazania respondentów według terminów badań				
	17 I '94	31 I '94	IV '94	VI '94	VII '94
Tak, chciał(a)bym	30	36	26	25	33
Nie, nie chciał(a)bym	23	28	26	30	34
Jest mi to obojętne	23	15	24	26	18
Trudno powiedzieć	24	21	24	19	15

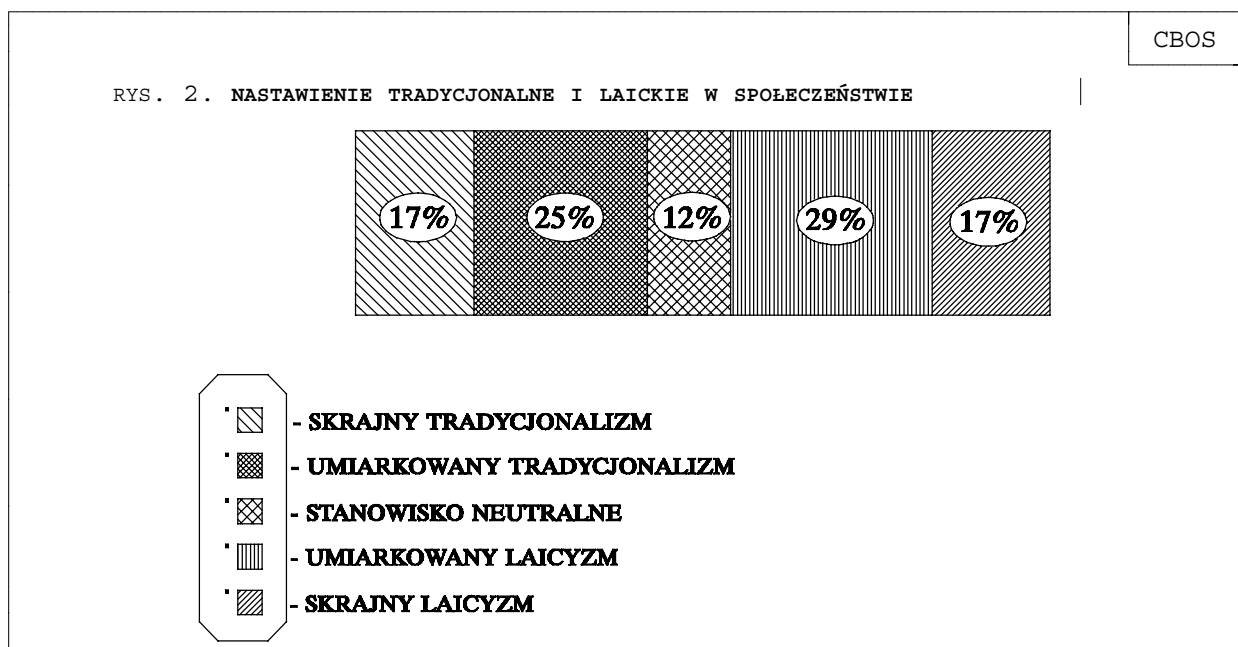
Od stycznia '94 odsetek ankietowanych opowiadających się za ratyfikacją tej umowy jest prawie taki sam, jak badanych, którzy mają przeciwne zdanie. Trzeba jednak podkreślić, że stosunkowo duża grupa respondentów nie zajmuje stanowiska w tej sprawie bądź w ogóle dystansuje się wobec problemu. Okresowe wahania opinii, które nie mają charakteru trwałej tendencji, mogą świadczyć o tym, że na postawy ankietowanych duży wpływ mają aktualne wydarzenia polityczne i spory wokół tego tematu.

Tradycjonalizm a laicyzm

Poglądy respondentów na omówione wyżej kwestie pozwalają na bardziej ogólną charakterystykę społeczeństwa z punktu widzenia akceptacji roli wartości religijnych w państwie. Omawiane tu pytania posłużyły nam do skonstruowania skali aprobaty instytucjonalizacji wartości religijnych². Po jednej stronie skali będziemy mieli dwustopniową (radykałną i umiarkowaną) opcję określoną umownie jako "tradycjonalna", oznaczającą - wynikające z uznania i

² Stworzono trzynastostopniową skalę od 6 do - 6, w której +6 oznacza zdecydowane poparcie religii w szkołach, ratyfikacji konkordatu i zgodę na całkowity zakaz aborcji, a - 6 - zdecydowane odrzucenie obecności religii w szkole, brak akceptacji ratyfikacji konkordatu i zgodę na aborcję bez żadnych ograniczeń. Zawierające się w tym przedziale stopnie były wynikiem zsumowania liczbowych wag kolejnych odpowiedzi. W celu ułatwienia operacjonalizacji pojęciowej stworzono na skali podgrupy. I tak "skrajny tradycjonalizm" oznacza, że badani w co najmniej dwóch (na trzy) kwestiach wskazywali na zdecydowane poparcie poglądów głoszonych przez Kościół, a raz "raczej" się z nimi zgodzili; "umiarkowany tradycjonalizm" obejmuje postawy mniej zdecydowane, ale w sumie podzielające poglądy aprobowane przez Kościół. Analogicznie po drugiej stronie skali "umiarkowany laicyzm" zawiera mniej skrajne postawy popierające laicyzm, a "skrajny laicyzm" oznacza co najmniej dwukrotne zdecydowane odrzucenie stanowiska wspieranego przez Kościół. Postawa neutralna wynika z zajęcia bezstronnego stanowiska we wszystkich tych kwestiach albo zniesienia się równie radykalnych poglądów o przeciwnych znakach.

podporządkowania się autorytetowi - poparcie dla działań, które podejmuje lub inspiruje Kościół; po drugiej zaś - mniej lub bardziej skrajną opcję "laicką", oznaczającą przywiązanie do idei oddzielenia państwa i praw w nim stanowiących od Kościoła. W pierwszym przypadku będziemy mieli zatem zwolenników sformalizowanej i usankcjonowanej prawnie obecności wartości religijnych w życiu publicznym, w drugim zaś - zwolenników pozostawienia spraw wiary w sferze obywatelskiej "prywatności".



Nastawienie tradycyjne i laickie niemal równoważą się w społeczeństwie. Odnotować można jedynie bardzo niewielką przewagę umiarkowanych zwolenników opcji laickiej nad umiarkowanymi zwolennikami opcji tradycyjnej.

Największą część społeczeństwa stanowią ci, których poglądy są odbiciem umiarkowanej wersji opcji laickiej bądź tradycyjnej. Jednak postawy dużej części Polaków są radykalne. Blisko jedną piątą badanych cechuje skrajny tradycjonalizm i tyle samo respondentów określić można jako zdecydowanych zwolenników skrajnego laicyzmu.

Skrajnym tradycjonalizmem częściej odznaczają się osoby starsze - powyżej 55 roku życia (patrz tabela aneksowa). Tego typu poglądy częściej właściwe są też mieszkańcom wsi, przede wszystkim rolnikom. Słabsze są różnicowania stanowisk w poszczególnych regionach Polski. Jednak wyraźnie większy tradycjonalizm cechuje mieszkańców wschodniej Polski, co wiąże się

zapewne z rolniczym charakterem tej części kraju. Natomiast największymi zwolennikami opcji laickiej są mieszkańcy zachodniej Polski i regionu północnego (co może wynikać z faktu, że jest to w dużej mierze ludność napływowa), częściej też ludność największych miast. Popularność tej opcji rośnie wraz z poziomem wykształcenia badanych.

Poglądy respondentów znacząco różnicuje, co oczywiste, częstość praktyk religijnych. Wśród osób w ogóle w nich nie uczestniczących bądź biorących udział tylko sporadycznie zdecydowanie dominuje opcja laicka, natomiast wśród osób uczestniczących w praktykach religijnych co najmniej raz w tygodniu wyraźną przewagę ma opcja tradycyjna.

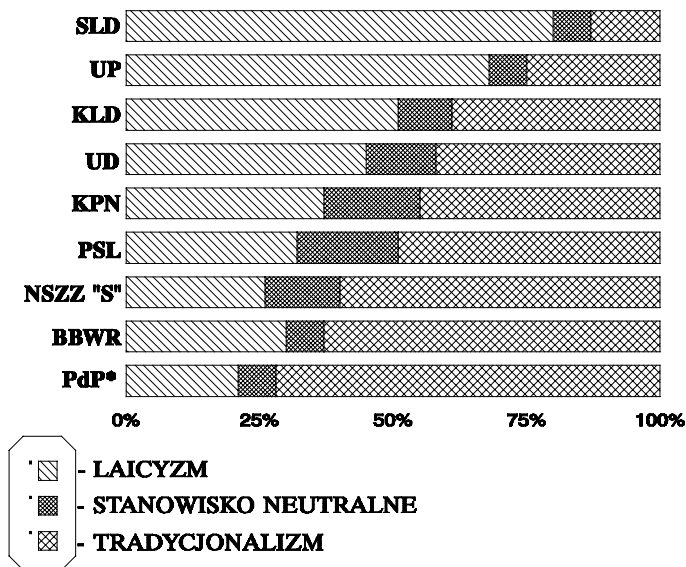
Tradycjonalizm - laicyzm a poglądy polityczne

Stosunek ankietowanych do omawianych wyżej kwestii: religii w szkołach, przerywania ciąży i ratyfikacji konkordatu jest istotnym kryterium definiowania własnej orientacji politycznej w kategoriach poglądów lewicowych, prawicowych czy centrowych. Interesujące, że w tym wymiarze centrowość znacznie częściej łączy się z opcją laicką niż tradycyjną, natomiast tradycjonalizm ma nieco więcej zwolenników wśród respondentów nie umiejących określić swoich poglądów politycznych. W kontekście zbliżających się wyborów prezydenckich warto przypomnieć, że brak wyrobionych poglądów oznacza większe prawdopodobieństwo absencji wyborczej³.

Poparcie lub jego brak dla wspieranej przez Kościół opcji tradycyjnej wyraźnie różnicuje elektoraty partii politycznych. Warto zauważyć, że różnice te trochę silniej uwidoczniają się wśród deklarujących swe poparcie dla poszczególnych ugrupowań w przyszłych wyborach parlamentarnych niż wśród obecnych elektoratów partyjnych. Może to oznaczać, że w ocenie partii coraz istotniejszym kryterium staje się reprezentowane przez nie stanowisko w kwestii instytucjonalizacji wartości religijnych, ujawniające się przy okazji takich spraw, jak aborcja czy konkordat. Być może są to czynniki coraz wyraźniej strukturyzujące - w oczach wyborców - scenę polityczną.

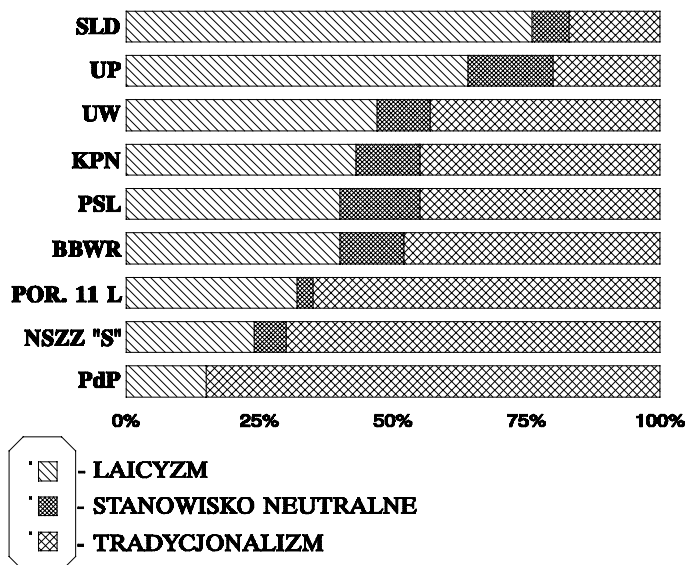
³ Por. komunikat CBOS "Nieobecni w wyborach '93. Diagnoza absencji wyborczej na podstawie przed- i powyborczych sondaży CBOS", listopad '93.

RYS. 3. ZWOLENNICY OPCJI TRADYCJONALNEJ I LAICKIEJ W ELEKTORATACH POSZCZEGÓLNYCH PARTII (OKREŚLANYCH NA PODSTAWIE ODPOWIEDZI NA KOGO GŁOSOWAŁ W OSTATNICH WYBORACH PARLAMENTARNYCH).



* Elektoraty ugrupowań startujących w ostatnich wyborach: Porozumienie Centrum, Katolicki Komitet Wyborczy "Ojczyzna", Koalicja dla Rzeczypospolitej, Porozumienie Ludowe.

RYS. 4. ZWOLENNICY OPCJI TRADYCJONALNEJ I LAICKIEJ W POTENCJALNYCH ELEKTORATACH POSZCZEGÓLNYCH PARTII (OKREŚLANYCH NA PODSTAWIE ODPOWIEDZI NA KOGO BĘDZIE GŁOSOWAŁ W PRZYSZŁYCH WYBORACH PARLAMENTARNYCH).



Porównując elektoraty tych partii z ostatnich wyborów i obecnych ich sympatyków możemy spróbować odpowiedzieć na pytanie, jak zmienia się ich społeczny odbiór.

Sojusz Lewicy Demokratycznej i Unia Pracy to partie ludzi o orientacji "laickiej". Niemal połowę (47%) głosujących na SLD w ostatnich wyborach stanowiły osoby o skrajnie laickich poglądach, dalsze 22% - o umiarkowanie laickich. Tylko nieco mniej radykalnie nastawione osoby głosowały na Unię Pracy - ponad dwie trzecie jej elektoratu to zwolennicy opcji laickiej. Jeszcze wyraźniej uwidoczniło się to wśród dzisiejszych sympatyków tej partii.

Z kolei tradycjonalizm najsilniej był reprezentowany w elektoratach partii wchodzących dziś w skład Przymierza dla Polski (72%), BBWR (63%) i NSZZ "Solidarność" (60%). Z prawej strony sceny politycznej daje się zauważyć "laicyzacja" potencjalnego elektoratu BBWR (użyło 15% tradycjonalistów), co - być może - wiąże się z rozluźnianiem się związków tego ugrupowania z prezydentem Lechem Wałęsą. W większym niż dotąd stopniu tradycjonalistyczny staje się natomiast NSZZ "Solidarność". Zwolennicy tej opcji stanowią nawet większą część przyszłego elektoratu związku niż elektoratu nowego ugrupowania partii prawicowych - Porozumienia 11 Listopada.

Osoby o nastawieniu tradycyjnym przeważają również wśród obecnych i przyszłych wyborców PSL. Połowę (49%) głosujących na tę partię w ostatnich wyborach stanowili zwolennicy opcji tradycyjnej, a jedną trzecią (32%) - laickiej.

Elektorat dawnej Unii Demokratycznej był pod tym względem podzielony (45% to zwolennicy opcji laickiej, a 41% - tradycyjnej). Co ciekawe, nawet zjednoczenie z KLD nie zmieniło tego układu. Stało się tak zapewne dlatego, że partie te jeszcze przed ostatnimi wyborami miały bardzo zbliżony pod względem światopoglądowym elektorat.

Poglądy na temat obecności wartości religijnych w życiu społecznym wiążą się nie tylko z wyborami politycznymi, ale odgrywają także istotną rolę w ocenie obecnej sytuacji politycznej z perspektywy historycznej. Zwolennicy opcji tradycyjnej częściej definiują sposób sprawowania władzy przez obecny rząd jako powrót stylu rządzenia typowego dla PRL, choć nie jest to zależność silna ($V \text{ Cramera}=0,15$). Postawa tradycyjna sprzyja również postrzeganiu obecnej konfiguracji politycznej jako powrotu do władzy ludzi rządzących przed rokiem 1989 i wyrażaniu niezadowolenia z tego faktu ($V \text{ Cramera}=0,18$). Zróżnicowania na skali

tradycjonalizm - laicyzm mają także istotne znaczenie dla akceptacji hasła nawołującego do zjednoczenia obozu dawnej "Solidarności", by nie dopuścić do zwycięstwa kandydata postkomunistów w nadchodzących wyborach prezydenckich ($V \text{ Cramera} = 0,22$). Zwolennicy opcji tradycyjnej optują tym silniej, im bardziej są radykalni - za koniecznością ponownego zjednoczenia obozu "Solidarności" w obliczu zbliżających się wyborów. Natomiast zwolennicy opcji laickiej najczęściej są temu przeciwni. Warto zauważyć, że nawet tradycjoniści, nawołujący do przeciwstawienia się kandydatowi postkomunistów w wyborach prezydenckich, nie są przekonani, czy obóz ten powinien popierać kandydaturę Lecha Wałęsy.

Scena polityczna

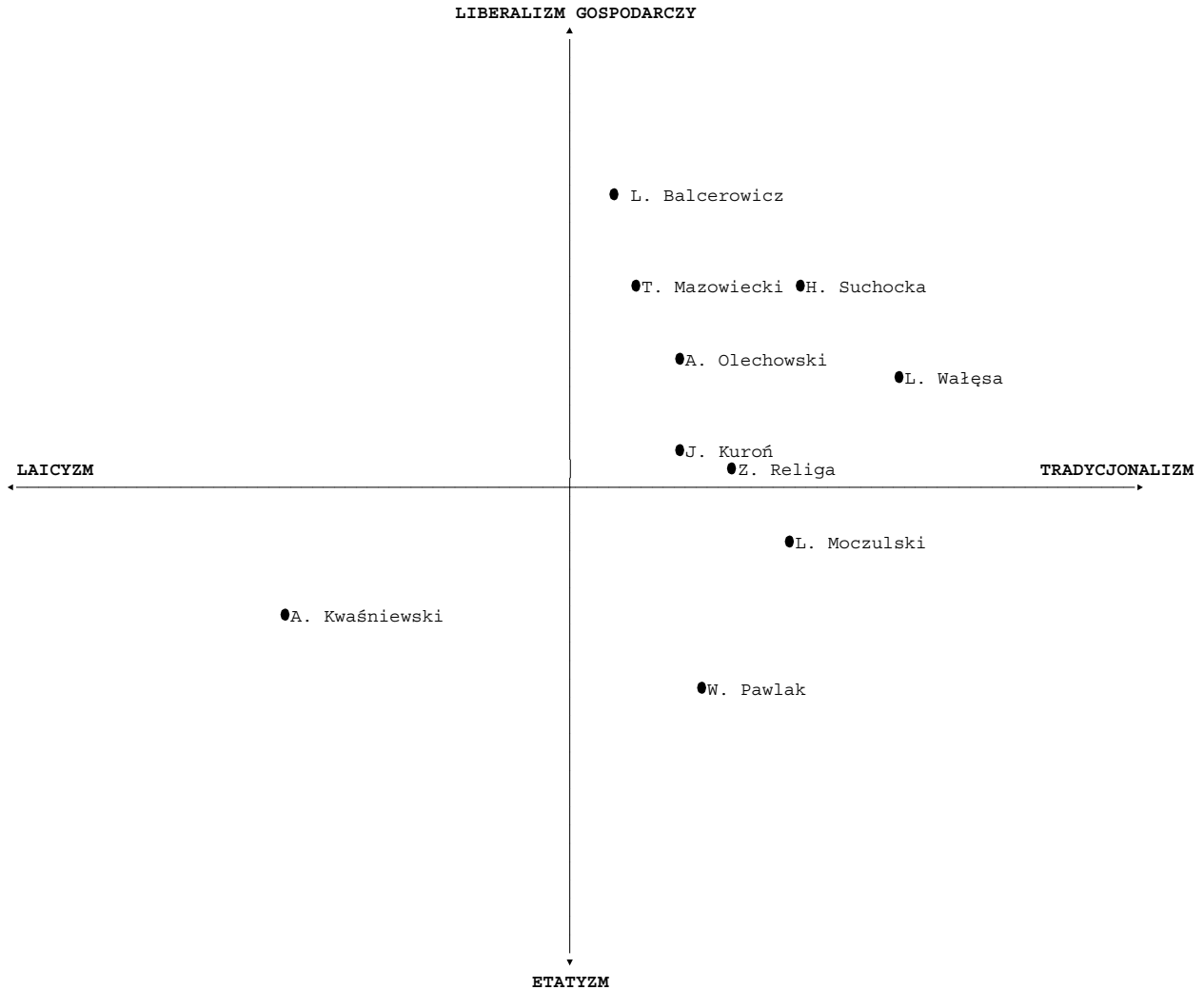
W celu zbadania różnic w społecznym odbiorze potencjalnych kandydatów na urząd prezydenta w przyszłorocznych wyborach posłużyliśmy się modelem tradycyjno-liberalnego pola polityki. Podstawą skonstruowania tego narzędzia była oparta na długofalowej analizie danych CBOS konstatacja, że sympatie polityczne respondentów zależą przede wszystkim od ich poglądów na tematy gospodarcze oraz stanowiska wobec problemów związanych z instytucjonalizacją wartości religijnych. Aby obrazowo przedstawić te zróżnicowania, stworzyliśmy dwa wymiary postrzegania sceny politycznej w kraju.

Pierwszy to wymiar liberalizmu gospodarczego, określony jako oś liberalizm gospodarczy - etatyzm, wyznaczony przez następujące opinie: 1) ocena prywatyzacji jako zjawiska korzystnego (niekorzystnego) dla gospodarki i tempa jej rozwoju, 2) ocena warunków rozwoju prywatnej przedsiębiorczości, 3) akceptacja (brak akceptacji) bezrobocia jako zjawiska właściwego gospodarce rynkowej.

Drugim wymiarem jest tradycjonalizm wyznaczany przez opisane już zróżnicowania poglądów w kwestii obecności religii w szkołach, dopuszczalności przerywania ciąży i ratyfikacji konkordatu. Przebiegają one według osi określonej jako laicyzm - tradycjonalizm. Na tym tle analizowaliśmy ocenę przydatności poszczególnych kandydatur na urząd prezydenta⁴.

⁴ Zastosowano metodę analizy czynnikowej w wersji Varimax. Wyniki analiz przeprowadzonych oddzielnie dla każdego kandydata umieszczono na jednym rysunku w celu lepszej ich prezentacji i umożliwienia porównań.

RYS. 5. TRADYCJONALNO-LIBERALNE POLE POLITYKI



Spośród ewentualnych kandydatów na prezydenta przedstawionych respondentom Lecha Wałęsę najbardziej popierają zwolennicy opcji tradycyjnej. Jego oponentem i zdecydowanie najpopularniejszym kandydatem wśród polityków laickiej orientacji jest Aleksander Kwaśniewski.

Na osi liberalizm gospodarczy - etatyzm obaj politycy są także różnie usytuowani. Poparcie dla Lecha Wałęsy jest silniej kojarzone z ideałami liberalizmu gospodarczego, a sympatycy Aleksandra Kwaśniewskiego częściej są zwolennikami etatyzmu, choć nie są to różnice zbyt

duże. W tym wymiarze najbardziej opozycyjnymi politykami pozostają - reprezentujący orientację liberalną Leszek Balcerowicz i faworyt osób o etatystycznych poglądach - premier Waldemar Pawlak.

Spośród polityków dawnej opozycji antykomunistycznej najbardziej kojarzony jest z etatyzmem przywódca KPN Leszek Moczulski. W świadomości badanych pozostaje on jednocześnie bliski opcji tradycyjnej.

Interesujące, jak respondenci postrzegają zróżnicowania polityczne w gronie liderów dawnej Unii Demokratycznej. Z tradycyjalizmem najsilniej łączy się Hannę Suchocką, niegdyś bardzo emocjonalnie podchodzącą do przyjęcia ustawy antyaborcyjnej. Tadeusz Mazowiecki i wicepremier w jego rządzie (aczkolwiek formalnie nie związany z Unią Demokratyczną) Leszek Balcerowicz postrzegani są jako zwolennicy stosunkowo większej laicyzacji życia, choć nie w takim stopniu jak Aleksander Kwaśniewski. Jacek Kuroń sytuowany jest w tym wymiarze między Hanną Suchocką a Tadeuszem Mazowieckim, natomiast na osi liberalizm - etatyzm jest najbliższy etatyzmowi.



Wszystkie czynniki składające się na wymiar tradycyjalizm - laickość: obecność religii w szkołach państwowych, sprawa dopuszczalności aborcji i jej warunków oraz ratyfikacja konkordatu dość wyraźnie dzielą opinię publiczną w Polsce. Opcje tradycyjalna i laicka niemal się równoważą. Wprawdzie największą część społeczeństwa stanowią ci, których poglądy są umiarkowaną wersją opcji laickiej bądź tradycyjnej, jedna trzecia (34%) Polaków zajmuje jednak postawy skrajne (po jednej lub drugiej stronie).

Podziały te stawały się widoczne wraz z rozpoczynaniem publicznych dyskusji wokół tych kwestii i - jak dotąd - wydają się dość trwałe. Można postawić wniosek, iż nie mają na nie wyraźnego wpływu doświadczenia empiryczne, np. związane z obecnością religii w szkołach lub funkcjonowaniem ustawy antyaborcyjnej. Mówiąc inaczej, wydaje się, że powyższe problemy stanowią element świadomości społecznej. Są one raczej zakorzenione w sferze wartości niż wynikają z doświadczeń społecznej natury. Właśnie jako element świadomości społecznej pojawiają się w grze politycznej i w gruncie rzeczy traktowane są dość przedmiotowo. Scena polityczna jest pod tym względem wyraźnie zróżnicowana. Zwolennicy opcji tradycyjnej są najsilniej reprezentowani w elektoratach ugrupowań prawicowych (Przymierze dla Polski, BBWR), a także - co warto podkreślić - NSZZ "Solidarność", sympatycy opcji laickiej zaś popierają lewą stronę naszej sceny politycznej (SLD, UP). Zróżnicowania te stały się istotnym czynnikiem strukturyzującym - w oczach wyborców - scenę polityczną. Zapewne będzie to ważna przesłanka do oceny poszczególnych osób w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Wśród potencjalnych kandydatów najwyrazistszym politykiem zwolenników laickiego modelu państwa jest Aleksander Kwaśniewski. Pozostali kandydaci postrzegani są w mniejszym lub większym stopniu jako tradycjoniści, przy czym najwyraźniejszym pozostaje Lech Wałęsa.

Opracowała

Agnieszka CYBULSKA

1. Region północny:

09 woj. elbląskie
10 woj. gdańskie
17 woj. koszalińskie
26 woj. olsztyńskie
39 woj. słupskie
41 woj. szczecińskie

2. Region zachodni:

11 woj. gorzowskie
12 woj. jeleniogórskie
20 woj. legnickie
45 woj. wałbrzyskie
47 woj. wrocławskie
49 woj. zielonogórskie

3. Region środkowozachodni:

05 woj. bydgoskie
13 woj. kaliskie
16 woj. konińskie
21 woj. leszczyńskie
29 woj. pilskie
32 woj. poznańskie
44 woj. toruńskie
46 woj. włocławskie

4. Region środkowy:

01 woj. warszawskie
07 woj. ciechanowskie
24 woj. łódzkie
30 woj. piotrkowskie
31 woj. płockie
34 woj. radomskie
37 woj. sieradzkie
38 woj. skierniewickie

5. Region wschodni:

02 woj. białsko-podlaskie
03 woj. białostockie
06 woj. chełmskie
22 woj. lubelskie
23 woj. łomżyńskie
28 woj. ostrołęckie
36 woj. siedleckie
40 woj. suwalskie
48 woj. zamojskie

6. Region południowo-wschodni:

15 woj. kieleckie
18 woj. krakowskie
19 woj. krośnieńskie
25 woj. nowosądeckie
33 woj. przemyskie
35 woj. rzeszowskie
42 woj. tarnobrzeskie
43 woj. tarnowskie

7. Region południowo-zachodni:

04 woj. bielskie
08 woj. częstochowskie
14 woj. katowickie
27 woj. opolskie

Tabela 1. Zróżnicowanie według skali tradycjonalizm - laicyzm: 1 - skrajny tradycjonalizm; 2 - umiarkowany tradycjonalizm; 3 - stanowisko neutralne; 4 - umiarkowany laicyzm; 5 - skrajny laicyzm

(%)

	1	2	3	4	5	Liczba osób
Ogółem	17	25	12	29	18	1164
Płeć						
Mężczyźni	16	22	12	31	20	507
Kobiety	17	27	11	27	18	657
Wiek						
do 24 lat	19	15	13	35	18	101
25-34	9	22	9	38	22	210
35-44	12	20	15	30	22	265
45-54	12	26	9	30	23	180
55-64	23	27	13	25	13	202
65 lat i więcej	27	35	10	17	12	206
Miejsce zamieszkania						
Wieś	24	30	14	24	8	462
Miasto do 20 tys.	12	28	9	31	19	117
od 21 do 100 tys.	12	19	10	36	23	234
101-500 tys.	11	22	11	33	23	215
501 tys. i więcej mieszk.	10	18	8	25	38	136
Region						
Północny	13	15	18	27	28	111
Zachodni	7	22	12	36	24	131
Środkowozachodni	14	30	11	28	17	176
Środkowy	11	21	11	33	24	200
Wschodni	26	35	6	24	8	152
Południowo-wschodni	24	30	10	22	14	181
Południowo-zachodni	17	20	14	32	17	212
Wykształcenie						
Podstawowe	20	30	15	24	12	445
Zasadnicze zawodowe	16	25	11	29	20	315
Średnie	13	19	8	34	25	327
Wyższe	17	15	11	33	23	77
Grupa społ.-zaw. pracujący						
Kadra kier., inteligencja	11	19	3	37	29	62
Prac. umysł. niż. szczebla	8	22	13	34	23	75
Pracownicy fiz.- umysł.	0	30	6	44	20	51
Robotnicy wykwalifikowani	5	11	14	40	31	124
Robotnicy niewykwalifik.	13	25	15	37	11	72
Rolnicy	35	35	10	16	5	98
Prywatni przedsiębiorcy	12	7	15	22	44	57
Bierni zawodowo						
Renciści i emeryci	22	30	11	22	14	396
Uczniowie i studenci	28	10	17	25	21	40
Bezrobotni	10	27	11	33	19	107
Gospodynie domowe i inni	14	29	15	32	11	81
Dochody na jedną osobę						
Poniżej 750 tys. zł.	23	30	10	27	10	174
750 tys. - 1249 tys.	19	28	13	28	12	232
1250 tys. - 1749 tys.	16	23	17	26	17	212
1750 tys. - 2249 tys.	15	24	7	34	20	229
2250 tys. i powyżej	13	21	11	28	28	291
Ocena własnych war. mater.						
Złe	18	23	10	32	17	477
Średnie	14	27	14	25	19	518
Dobre	20	23	9	28	20	166
Zainteresowanie polityką						
Duże	17	20	7	27	28	79
Średnie	15	24	9	32	20	474
Małe lub żadne	17	26	14	27	16	610
Udział w prakt. religijnych						
Kilka razy w tygodniu	50	23	9	15	3	83
Raz w tygodniu	19	30	14	27	10	668
Kilka razy w roku	7	20	8	38	27	291
W ogóle nie uczestniczy	2	10	8	26	54	120
Poglądy polityczne						
Lewica	7	17	7	36	33	234
Centrum	10	24	11	31	23	325
Prawica	34	27	9	21	9	262
Trudno powiedzieć	15	28	17	27	12	342